



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POSWIĘCONY  
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Redakcja i administracja w Częstochowie, ul. 11-ga Aleja Nr 38. Telefon Nr 50.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

Redakcja i administracja w Częstochowie, ul. 11-ga Aleja Nr 38. Telefon Nr 50.

Redakcja i administracja w Częstochowie, ul. 11-ga Aleja Nr 38. Telefon Nr 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8-10 wieczorem. Kępkopisze nadesłanych redakcji, nie zwraca.

Print: w Zawiercia w księgarni p. Z. Kubiśko i w Rakowie u p. A.

Cena pojedynczego numeru kop. 3.

2-ga Aleja Nr 38. Tel. Nr 497.

## TEATR „URANJA”

Program od wtorku 12 do piątku 16 Marca 1913 r. (włącznie)

**Zaklęta w żmije** Sensacyjny dramat w 2-eh częściach.  
**DZIENNIK GAUMONTA** — ostatnia poczta  
**Nieudana Maskarada** — Melodramat w 2 częściach  
**MASSAŻYSTA I ONA** — komiczne

NA SCENIE

Tow. artystów pod dyrekcją CZESŁAWSKIEGO  
**KAWAŁ NIEBOSZCZYKA**  
bardzo wesoły wodewil ze śpiewami przez St. Kiedrzyńskiego grany obecnie z wielkim powodzeniem w Teatrze MINIATUR w Warszawie.

TEATR  
11 Aleja Nr 43  
Telefonu 4-77.

## „ODEON” w Brzezińskiego Majsterzów w Królestwie.

PROGRAM: od środy 12 do piątku 14 Marca 1913 roku (włącznie)

### Wybryki młodości

Dziennik Pathé Nr 204 —  
Ilustracja chwili bieżącej.  
Męczennicy wojny Bałkańskiej (Zdjęcia z natury)

Znakomita komedjo-farsa w 3 wielkich częściach ze słynną artystką duńską, ASTA NIELSEN w roli głównej.

Nad program:  
Delhi, stolica Pendżabu w Indji.  
Męczennicy wojny Bałkańskiej (Zdjęcia z natury)

NA SCENIE: **Bebê niechce lekarstwa** farsa w 1 akcie  
W FOTOFILASTYKONIE KRAKÓW.

## 11-ga Aleja Nr 19. TEATR PARYSKI Kine-mato-graf Telefon 884.

PROGRAM: Od wtorku 11 do piątku 14 Marca 1913 roku (włącznie)

Jak się żmora obłoki (z natury) | | Za Nr 0000... poufnie komicz.

# BOGINI ROZPUSTY

Wybitny dramat w 3-eh częściach.

NA SCENIE: **ROGACZE** Komedja w 1 akcie przez Albina Volebreque

15 Marca 1913 r.  
Otwarta ZOSTANIE  
w Częstochowie,  
ul. Teatralna Nr 10.

## Wystawa Sztuk Pięknych

Codziennie od 10 r. do 5 po poł. w Soboty, Niedziele i święta od 10 r. do 3 w. Wajdzie 25 kop., dla uczni i dzieci 15 kop.

# Oświectanie Elektrycznością

fabryk, domów, folwarków, mieszkań wykonuje  
Biuro Techniczne  
Braci SKALMIERSKICH

TELEFON Nr 112

### W ważnej sprawie.

W sprawie jednej z potrzeb szkół naszych.

W rędzie przedmiotów, wykładanych w szkole średniej jedno z ważniejszych miejsc zajmują obecnie nauki przyrodnicze, pogładowy wykład których wymaga całego szeregu pomocy naukowych, a więc zbiorów mineralogicznych, botanicznych i zoologicznych. — Chcąc uzyskać z pomocą szkołom częstochowskim (zbiorów takich, a zwłaszcza botanicznych i zoologicznych) zupełnie nie posiadającym lub niedostatecznie w nie wyposażonym. Częstochowski Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego powziął zamiar powiększenia swych zbiorów o dział przyrodniczy i przemysłowy i w tym celu zwrócił się do odpowiednich władz rolniczych i przemysłowych z prośbą o nadsyłanie okazów. Pomimo to, że

czkazy dotychczas napływają nader ospale, Towarzystwo Krajoznawcze nie traci nadziei, że osoby, do których zwrócił się Zarząd sekcji zbiorów, w imię dobrze zrozumianego obowiązku obywatelskiego, poprą usiłowania sekcji, nadsyłając żądane okazy.

W pozorne lepszych warunkach znajduje się w szkołach naszych wykład fizyki. Każda ze szkół częstochowskich postarała się zaopatrzyć w większą lub mniejszą ilość przyrządów fizycznych, z którymi nauczyciel robi zależnie od ich sprawności mniej lub więcej udane i efektowne doświadczenia pokazowe wobec całej klasy uczniów.

Jabym tak nie potrafił — powiada jeden z mniej ufających w własne siły i z pięciomem patrzących na nauczyciela uczniów.

ka. Segnera nie ciśnieniu czynnemu wskutek wypływu cieczy lecz pierwotnemu dotknięciu się przemieszczenia skończono. Wreszcie doświadczenie skończono. Nauczyciel chowa przyrządy do szafy, uczniowie zaś po odbyciu jeszcze paru lekcji powracają do domu, zapominając wraz ze słówkami i regulami gramatyki, o widzianem doświadczeniu fizycznym. W wilęj następnej lekcji fizyki bieżącej się młodociane główki, starając się odwrócić w swej wyobraźni widziały przed paru dniami doświadczenie. Jedni z nich przypominają sobie zewnętrzne kształty przyrządów, zapominając o ich konstrukcji i przeznaczeniu, inni zwrócili uwagę na uboczne efekty, zapominając o celu doświadczenia, a byli i tacy, którzy na doświadczenie patrzyli jako na zabawkę, nie zgłębiając wspólnego z własnościami przyrody.

Taki stan rzeczy nie uszedł bacznego oka pedagogów, usiłujących ułatwić metody nauczania. Zrozumieli oni, że dla celowego wykładu fizyki należy wdrożyć ucznia do samodzielnej pracy.

Zozakładano więc przy szkołach pracownie fizyczne, w których uczniowie pod kierunkiem nauczycieli pogłębiają swe wiadomości z fizyki, odrabiając samodzielnie cały szereg zadań. Za przykładem zagranicy poszły i niektóre szkoły polskie. Po za okazową pracownią Uranit i bogato wyposażoną w przyrządy pracownię Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców Polskich w Warszawie podobna pracownia powstała i przy szkole Handlowej w Mławie.

Co się tyczy korzyści naukowej i moralnej, jakie pracownie podobne przysparzają uczniom naszym, to, o ile wlem ze sprawozdania szkoły Mławskiej omisszonego w „Wektorze”, przeszła ona wszelkie oczekiwania. Co zresztą jest zupełnie zrozumiałe. Pracownie podobne

ułatwiają uczniowi zrozumienie praw fizyki, wdrażają go do samodzielnych badań, ułatwiają pracę późniejszą na studiach wyższych a już co najmniej zabezpieczają od rumieńców wstyd, jakie pokrywają twarze młodych studentów, zdradzających częstokroć nieumiejętność obojętnością się z najprostszymi przyrządami fizycznymi.

Szkoły częstochowskie pracowni takiej są dotychczas pozbawione. Uczymy podawaniem w najlepszym razie poprzedzając zaledwie na paru ćwiczeniach fizycznych, odrabianych samodzielnie przez ucznia. A jednak przy dobrej woli ze strony panów przełożonych szkół męskich i żeńskich, pracownia taka mogłaby powstać i w Częstochowie.

Wierzę, że koszt założenia podobnej pracowni przy każdej ze szkół częstochowskich zanadto obciążałby i tak niewielki ich budżet. Można jednak stworzyć ją wspólnym kosztem. W tym zaś celu należałoby zebrać i uporządkować przyrządy, znajdujące się w poszczególnych szkołach, dokupić przedmioty brakujące i ulokować, dajmy na to, w wspólnym lokalu ze zbiorami Tow. Krajoznawczego.

Koszt byłby założenia pracowni i jej utrzymania byłby niewielki czego dowodem jest pracownia Mławska, założona środkami nader małymi.

Sądę więc, że przy dobrych chęciach p. przełożonych i materjałem, zresztą niewielkiem poparciem ze strony społeczeństwa, rozumiejącego dobro swych dzieci to, co dziś być może komukolwiek wydaje się mrzonką, w najbliższym czasie stało się już faktem.

W. Płodowski.  
Częstochowa, 11-3-13.

Pamiętajcie o zasadzie „Swoj do swego!”

Pierwszorzędnym Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamiennarski i Sztukatorski

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY WARSZTACOWE I KOSZCIELNE.

## KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

Wieloletni doświadczenia w sztuce rzeźbiarskiej i kamieniarskiej. Ciepły i przyjazny wyjazd.







**LEKARZ DENTYSTA**  
**Br. Muszyński**  
 Przyjmuje codziennie od 9-11 r. i od 3-7 w.  
 Specjalność: złote plomby, złote zgrybne, sztuczne, korony złote i t. d.  
 Aleja III-oła Nr 67 I-sze piętro, Telefon Nr 149.

Leoznica zębów i jamy ustnej  
**LEKARZA DENTYSTY**  
**Michała GREJNIECA**  
 I Aleja Nr 10 I-sze piętro, Tel. Nr 108  
 Przyjmuje chorych codziennie od 9-tej r. do 9-jej wiecz. Wyjmowanie zębów bez bólu. Plomby Zgryb sztuczne bez podniebienia.  
 Uwaga: Ceny stałe, niskie dostępne i dla najmniej samożnych

**A. DĘBICKI**  
 Geometra przysięgły  
 Teatralna Nr 23 m. 14 parter  
 Wykonuje wszelkie roboty Miernicze

**DENTYSTA**  
**Roman FILIPOWICZ**  
 CZERZESCIANIN  
 II-ga Aleja Nr 24.  
 Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 po poł.

**Cajaloch. Naukowywane Biuro Komisowa.**  
**S. Bzowski i J. Drešzer.**  
 SPRZEDA:  
 1. Plac 25 tysięcy łokci kwadratowych ogród dom. stajnia, wozownia, stodoła i śpichrz murowane. Wyczerpy—Górne przy szosie na fabrykę lub letnisko.  
 2. Łąka i morga 81 pr. przy Warcie, za Zawodzień  
 3. Ogródnik samotny potrzebny zaraz 250 rub. i 10% zysku  
 4. Ekonomic samotny od 1 lipca 250 rb. i utrzymania  
**połącza:**  
 5. Korrespondent—buchalterkę polski, niemiecki, francuski, Rosyjski stenografia, pisarza administratora fabrycznego polski rosyjski

**Spirytus denaturowany do palenia mocy 92°**  
 w cenie 1/4 wiadra 50 kop.  
 11  
 poleca skąd win  
**K. Krakowiecki**  
 dawniej  
**Rektyfikacja Warszawska**  
 II-ga Aleja Nr 24-tel. 2-53

**Regina Mamłokówna**  
 Lekarka, Dentystka  
 TEATRALNA Nr 13, m. 3.  
 Przyjmuje od g. 9-1 r. i od 3-7 w.

23) BOLESŁAW ZYGMUNT GNOŃSKI.

# Rok 1813.

## Z DZIEJÓW WOJSKA POLSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Czoło tego korpusu zajmował 2-gi pułk dragonów austriackich, dowodzony przez zdolnego kawalerzystę Baumana. Obydwaj przeciwni sobie wodzowie, powiadomieni każdy przez swój rekonasans, już o kilka mil od miejsca bitwy wzięli zgóry, gdzie się ta odegrała, gdyż Szwarcenbergowi chodziło o zabezpieczenie drogi dla ciągnących liczną wojsk austriackich do Saksonji, Poniatowski zaś miał polecenie od Napoleona, zamknąć to przejście do czasu, aż armia jego rozlokuje się na punktach: pod Freibergiem, Nassen, Döbeln, Altenbergiem i południowymi brzegami Elstry, (z prawej strony).

Nie chciał wódz polski wprowadzać w bój od razu całego korpusu swego, a to z powodu przemagających się nieprzyjaciela i nieupenie odpowiedniej pozycji, oraz nie rozpoczynając pierwszy akcji zaczepnej. Postanowił więc w chwili, kiedy nieprzyjaciel wyruszył z poza gór na równinę, nagłym zwrotem wykręcić całym kurpusem w prawo na góry, aby tym sposobem dać do zrozumienia Szwarcenbergowi, iż daje mu wolne przejście dolną.

Wykonanie tego planu stało się wówczas, kiedy austriacy znajdowali się

mniej więcej na 4 wiorsty w odległość od wojska Poniatowskiego.

Z trudnością przyszło polakom wtaczać artylerję na bardziej wyniosłe miejsca wskutek osłigłeg i po deszczu glinastego gruntu, lecz ta jednakże prawie na rękach żołnierzy została wniesioną.

Dalszy plan rozlokowania wojska polskiego odbył się w następującym porządku: pułki piechoty 7, 8, 15 i 16, dostały polecenie szybkim marszem odejść na odległość wiorsty w kierunku południa, 6 i 12 toż samo miały wykonać w przeciwną stronę, to znaczy na północ, w celu zabezpieczenia, aby nieprzyjacieli nie opierścienił korpusu polskiego. Pułk 13 huzarów, rozdzielony się na 2 części, stanął gotowy do ataku po obu stronach stronnach doliny, prawie tuż pod górami, zasłonięty od kół nieprzyjacielskich, niby alejami wysokich i gęstych krzaków. Pułk 17 piechoty i reszta kawalerji trzymali rezerwę, oddalając się na pół wiorsty na zachód, a pułk 1 strzelców pieszych z garstką 2 piechoty, starą pośrodku doliny, zamykając mylny tył armji, dające Szwarcenbergowi niby przejście dolną, a w rzeczywistości czekając na siebie ataku kawalerji austriackiej.

Z poza górskich wyruszył się Bauman, i nagle ruszył rozwiniętym galopem wprost na pułk 1 naszych strzelców, na czele którego stał dzielny Badurski.

Rozlega się komenda: „bataljon pierwszy ogień! bataljon drugi z rezerwą o-

gniał! Stań w czworobok! Bataljon pierwszy w kolumny i plutonami kolejno jeź!”

Jednocześnie słychać sygnały naszej artylerji:

„Ognia do kawalerji baterje: pierwsza! druga! trzecia!” i t. d.

Zatrzęsła się ziemia w swoich posadach, ściele się wał trupów z nieprzyjaciela; dragoni chwylają się, poczem znikają z placu, lecz na ich miejsce 5 pułków piechoty nieprzyjacielskiej rusza na bagnety. Warczą więc bębny, ryczą znowu armaty, kłęby dymów czarnym obłokiem zasłaniają na chwilę dolinę, poczem uniesione wiatrem odlatują widoki zrujnowanych, szeregów nieprzyjaciela, który jednakże nie daje za wygraną, lecz oprzytomniawszy zrywa się z miejsca z wściekłym okrzykiem. Wtem jak stado cielretwi wypadają z zarośli nasi huzary.

„Naprzód! rozlega się komenda, naprzód kto w Bcha wierzy!” Wre bierwa wściekła, nieprzyjaciel zachwiał się, lecz tylko na chwilę, gdyż Szwarcenberg wysłał im na pomoc jeszcze 2 pułki swych dragonów.

Szybko cofają się polacy, dając możność powtórnego działania naszej artylerji. W tem, co to? o dziwi! Badurski nie schodził z pozycji, lecz kaze grać sygnały do ataku. Brzękta stał, bagnet o bagnet uderzył, ręce chwyciły za bary. Trysła krew z otwartych ran, powstał jęk i wrzawa; przez chwilę słychać raz po raz zachęcające do bitwy słowa

„vorwertz”, to znowu „dalej naprzód”, „ramie w ramie.”

Juz się chce Szwarcenberg siłą swojej potęgi przebić, juz orkiestra zwiastuje wyjazd co najlepszej konnicy nieprzyjaciela, juz Badurski chwają odkryty, łamię walczącego z nim nieprzyjaciela i juz wiści nad nim siebie Demoklesa, gdyż dwa pułki ciężkich kirasjerów kierują na niego szarżę, lecz nagle i wojsko polskie rozlokowane po obu stronach stronnach gór, w celu przeciwdziałania na oskrzydlenia korpusu, i reszta pułków rusza całą potęgą na nieprzyjaciela.

Pędem więc naprzód postępuje artylerja konna, osobisci prowadzona przez Redla, staje nad rzeką, wykrecą szalonym zwrotem ośmiu smokami, które raz po raz zięją ogniem, wypuszczając żądza niszczące całe zastępy nieprzyjaciela.

Słychać także ryk armat wroga, słychać, że granaty jego z sykiem lecą, lecz pękają daleko na górach, albo gąsną w rzece, gdyż straciwszy głowę Szwarcenberg zepsuł sobie pozycję i strzelać nie może do naszych, bojąc się własnych trafiać żołnierzy.

Z pośród kłębow dymu i błyszczenia stali, widać także i oddział pułku 6 ułanów, a z pośród oficerów łatwo odróżnić znajomego nam porucznika, ebo niego szarżuje stary wiarus Krawczyk, który zapamiętał nie, to wpadając w odmiot walki to znowu na pojedynczego nieprzyjaciela.

(d. c. n.)

**Cukiernia A. Błaszczyński** dawniej RUDZKI w Częstochowie  
 Poleca: na nadchodzące święta swoje wyroby Toriy, Baumkucheny, Mazurki, Babki petinetowe, parzone, piaskowe i przekładane wszelkiego rodzaju. Orz Wielki wybór czekolady, czekoladek Desserowych i cukrów, owoców osmarzonych krymskich Soki i massy w wielkim wyborze. O łaskawe wcześniejsze zamawianie upramy.  
 Z poważaniem **A. Błaszczyński.**

**Cenniki i Warunki Bezpłatnie.**

**DO TAŃCA**  
**NAJLEPSZY JEST**  
**PATEFON**  
 ponieważ grają bez igieł, kulka szafirową czysto głośno i naturalnie.

**Główny skład**  
 przedstawicielstwo na Częstochowę i okolice  
**E. Pucek i R. Hill**  
 w Częstochowie, II-ga Aleja Nr 23, na piętrze.

**Sprzedż za gotówkę i na raty.**

**Znane ze swej dobroti nasiona**  
 warzywne, kwiatowe i pastewne, nadeszły do Zakładu ogrodniczego S. Jastrzębskiego w Częstochowie  
 Ceny znacznie niższe.

**Chrześcijański** sklep galaneryjny J. Błesika w Częstochowie II Aleja Nr. 42 poleca galanteryę damską i męską wszelkie przybory krawieckie. Ceny konkurencyjne 385

**Potrzebna** wagon dębny 1 cal grubej widowność u B-ci Świeżych Krakowska 10 15. 02 4

**Karty świąteczne** po 3 kop. poleca księgarnia M. L. PSKIEJ.

**Potrzebna** panna i uczenie do pracowni sukien damskich W. KARWOWSKIEJ Teatralna Nr 23.

**Skład główny**  
 i elektrownia  
 II wyrobu krajowego II

**Dom Handlowy**  
**ZDZISŁAW KYLSKI**  
 w Częstochowie. Aleja nr 20  
 Telefon nr 90

**Samochód Lando** starsza potrzebuje na kil ha godzin również starszej damy wykształconej dobrze wychowanej w zamian ofiaruje bezpłatnie pokój wartości 10 r. m. inne warunki do omówienia O ferty w redakcji dla M. P. 382

**Osoba** potrzebny do sprzedania 2 osobny wyjazd 4000 faktura Nr. 6. 383

**Fabryka** modników w Warszawie 18 24 wprost wstawa.

**Sklep** spodywog do sprzedania 2 osobny wyjazd 4000 faktura Nr. 6. 383

**JABŁKA** krymskie i słowaki suszone s dostawa do miasta kł W. Dawidowicz ul. św. Barbary Nr. 8.